

Z targu drzewnego

Stanisławów w styczniu 1899

Ubiegły rok 1898 był dla handlu drzewem wcale zadawalniającym. Bez przesady można powiedzieć, że obrót miękkim krągłem, ociosywanem i tartem drzewem był świetny. Wszystko miało odbyć po dobrych cenach, niektóre gatunki, jak np. grube krągłe drzewo do spławu na Dniestrze i dobre świerkowe wrywano sobie niemal z ręki. Nawet mniej doborowy towar bywał stosunkowo dobrze sprzedawany i nawet teraz w zimie, podczas której czynność budowlana spoczywa, są składy i tartaki prawie poodpróżniane. Oczywiście, że wielcy przemysłowcy galicyjscy jak baron Popper, Grödl, Eisler i Synowie, bracia Adlerberg i N. Kalmus i Tow. głównie w tem uczestniczyli.

Do Rosyi odchodziło wszelkie krągłe drzewo i pomimo, że stale sprzyjający stan wody popierał spławu do tego stopnia, że prawie jeszcze raz tyle, co w roku zeszłym pobrano, odbywało się wszystko lekko i gładko.

Tarty materiały świerkowy był bardzo poszukiwany tak dla kraju jak dla zagranicy i stosunkowo żadna cena nie była za drogą. Szczególnie chętnie kupowany był materiał z Tartaku Eisler et Synowie w Worochcie, który racjonalnie i fachowo produkuje. w skutek czego pomimo, że dopiero istnieje od dwóch lat, piękną jakością swoich produktów może z wszystkimi dawniejszymi tartakami konkurować.

Do pomyślnego przebiegu handlu drzewnego w roku ubiegłym przyczyniały się też niemało budowy kolejowe w naszym kraju i gdy w poprzedzającym roku mało było w zimie śniegu, przeto podaż nie sięgła do nadprodukcji, wywóz z lasów bowiem ograniczać się musiał na bardzo skromnych rozmiarach.

O ile handel drzewem w roku ubiegłym był kwitnącym, o tyle uzasadnioną jest obawa, że rok obecny niedopisze i wszyst-

ko utknie, bo dotąd nie mieliśmy takiego śniegu, żeby z lasów mogły się odbywać jakieś znaczniejsze transporty. Nasi handlarze pocieszają się z tygodnia na tydzień i posępnie szukają po gazetach za prorocztwami Falba — ale bo też zima tegoroczna jest niepojęta, najstarsi ludzie nie przypominają sobie tak łagodnej i bezśnieżnej zimy; możnaby myśleć, że nasza Galicya tak co do ostrości zim okrzyczana, zaczyna przybierać cechy krajów południowo-europejskich.

Wiele tartaków zaczyna się już liczyć ze smutnymi aspektami i w myśl tego popodnosiły ceny tartego i kantowego materiału o 2 do trzech centów na stopę kubiczną.

Nasi lesni wekturanci są tak z pociągami urzędzeni, że 3—4 tygodni śniegu wystarczy im na dostawy z lasów, ale jak śniegu niema, to co wtedy robić? Handlarze nasi mieli nadzieję na Boże narodzenie, które zwykle bywa śnieżne, poprawi sytuację, ale święta przeszły i Jordan przeszedł, a śniegu jak niebyło tak niema.

Przebieg drzewnego handlu podczas tegorocznej zimy jest zupełnie inny, niżeli za lat dawniejszych. Dawniej razem z ustaniem czynności budowlanej zapadał handel drzewny w rodzaj letargu zimowego, a producenci pracowali wyłącznie nad gromadzeniem zapasów dla przyszłej kampanii. Tymczasem tego roku już pozawierano umowy co do dostawy desek i kantowego materiału dla budujących się kolei Delatyn-Kołomyja Stefanówka i Stryj-Chodaczków. To samo bardzo liczne zapytywania o świerczynę i deski na paki nadeszły z zagranicy, roi się zaś formalnie kupcami rosyjskimi dopytującymi się o długie drzewo. Zdaje się, że ci wszyscy mają jasne wyobrażenie o sytuacji, jaka się skutkiem bezśnieżnej zimy może wytworzyć, i trzeba im przyznać słuszność, że się tak krzątają.

Obecnie jest silny popyt za dobrą świerczyną, której mamy istotnie bardzo mało i nawet niższej jakości świerczyzna jakoteż jodła odchodzi po dobrych cenach. To samo żądają wiele materiału kantowego, długie zaś drzewo dla Rosyi wyrrywają sobie z rąk. Gonty zakupują głównie dla Węgier, dając pierwszeństwo 18 calowym. Drzewa opałowego szczególnie łupanej buczyny, daje się uczuwać brak wyraźny.

Ceny są następujące:

Za dobre deski $\frac{1}{2}$ do 2 calowe z dobrej świerczyny	17·00 do 17·50 zł.
Za mniej dobre świerkowe i jodłowe $\frac{1}{2}$ do 2 calowe	10·50 do 13·00 „
Dobrze opracione kantowe drzewo	11·00 do 11·50 „
Nie ostro opracione kantowe drzewo	8·00 do 8·50 „
18 calowe gonty	5·20 „
22 calowe gonty	8·30 do 8·50 „

Szczapy bukowe za 4 metr. stos	11·30	do	11·70	zł.
Szczapy brzozone " " "	—		9·00	"
Szczapy jodłowe " " "	6·50	do	8·00	"
Szczapy olchowe " " "	—		8·50	"
Szczapy osikowe " " "	7·00	do	8·60	"

L. M.
